

Rozważania bp. Radosława Orchowicza podczas Apelu Jasnogórskiego, w czasie Archidiecezjalnej Pielgrzymki Dzięczynnej na Jasną Górę, 5 marca 2023, Kaplica Cudownego Obrazu

Bogarodzico,

Ze Wzgórza Lecha w Gnieźnie, z Prymasowskiej Bazyliki, auli koronacyjnej królów Polski, przybywamy dziś na Jasną Górę, do Ciebie, ukoronowanej Królowej Polski.

Słowami śpiewanej od wieków Bogurodzicy, nieprzerwanie modlimy się na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha. Od stuleci wybrzmiewa w Gnieźnie ten hymn, pochodzący według tradycji od św. Wojciecha, w którym sławimy Ciebie, Maryjo i wnosimy naszą modlitwę zawierzenia, nasza najlepsza Matko i Królowo. Słowa tej pieśni – jak przypomniał nam święty Jan Paweł II – to słowa naszego wyznania wiary, *to polskie Credo. Główne prawdy wiary i zasady moralności weszły przecież w tę pieśń*. I dlatego jest ona *dokumentem życia*, naszego życia. Jakub Wujek, który pochodził z wielkopolskiego Wągrowca, najstarszy polski biblista, tłumacz Pisma Świętego, nazywał tę pieśń "katechizmem polskim".

W ten katechizm wsłuchiwalismy się w okresie Twojego Nawiedzenia, Maryjo, kiedy w świętej Ikonie Jasnogórskiej przez dziesięć miesięcy odwiedzałaś nas - swoje dzieci – w świętowojeckiej archidiecezji gnieźnieńskiej. „Bogarodzica” to hasło, które nam w tym czasie towarzyszyło i jednocześnie przypominało, że jesteś naszą kochającą Matką, która chce wypełniać nasze serca radością.

Dziś stajemy przed Tobą, by za ten czas, za Twoją obecność i miłość podziękować. Matko Boża i nasza Matko, przybyłaś do swoich dzieci, wchodząc w naszą codzienność, gromadząc nas przy sobie przez 303 pięknych dni. Przybywałaś do nas, a my trwalismy przy Tobie. Dziękujemy *za dziesiątki tysięcy ludzi, którzy z głęboką wiarą wyszli Ci na spotkanie, za nawrócone Twym przybyciem i umocnione ludzkie serca (abp Polak)*.

W tej apelowej godzinie, stajemy przed Twoim Jasnogórskim tronem, wpatrując się w Twoje, Bogarodzico, oblicze. „Patrzymy wiernie w dobre Oczy swej Matki i rozpoznajemy w Twym dziewiczym Obliczu – Syna Bożego (por. bł. Stefan Wyszyński, 19.06.1957 r.) *Chcemy przyjmować Jego Słowo i tak, jak Ty rozważać je w naszych sercach*.”

Wsluchujemy się więc w Boże słowo dzisiejszej II wielkopostnej niedzieli i otwieramy nasze serca, by przyjąć Dobrą Nowinę, odkrywając miłość Boga zatroskanego o nas i nasze dobro. Apostołowie, którzy usłyszeli z ust Jezusa zapowiedź cierpienia, krzyża i śmierci przeżyli zawód, nie chcieli tej rzeczywistości przyjąć, z nią się pogodzić. Dlatego On wziął ich na górę Tabor, by ich umocnić. Tam słyszą głos Ojca: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. Słuchajcie Jezusa, przyjmijcie Jego słowo i Jego zapowiedź, pójdźcie za tym głosem, pójdźcie za Nim. Mimo, że wspaniale czuli się w tym doświadczeniu i chcieliby pozostać i trwać na górze, Jezus nakazuje im zejść na niziny, w swoją codzienność i powszedniość. Potrzeba zejść, by już wewnętrznie umocnionym - jak mówi dziś św. Paweł - „wziąć udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa”. Droga za Jezusem to nie droga pustych deklaracji, ale to droga bardzo konkretna - brania swojego codziennego krzyża. Każdy z nas ma swój krzyż – w codzienności dnia, i na drodze wiary, i w miłości bliźniego... Gdy niesiemy go jednak razem z Jezusem, ze świadomością jaki czeka nas finał, wtedy ten krzyż prowadzi do przemienienia, do chwały, do życia.

Maryjo, w tę prawdę, w to doświadczenie, w ten porządek, pomagałaś nam wejść w czasie Twego nawiedzenia, do tego nas prowadziłaś, na tę drogę nam wskazywałaś, gdy w godzinach spotkania z Tobą z miłością i zatroskaniem o nasze życie doczesne i wieczne do nas mówiłaś: „Uczyńcie wszystko, co Syn mój wam powie”.

Bogarodzico, czas nawiedzenia był dla nas wszystkich cudownym doświadczeniem - przyszłaś do nas i przyniosłaś nam Jezusa. Wzięłaś nas za rękę i poprowadziłaś nas do Niego. Trwaliśmy dzięki Tobie, jak apostołowie na górze Tabor. Prawdziwie doświadczyliśmy Przemienienia i tych słów: „jak dobrze nam tu być”. Mamy jednak świadomość, że podobnie jak w dzisiejszej Ewangelii, z Taboru trzeba zejść. Po Nawiedzeniu, doświadczeniu szczególnej łaski, wracamy w naszą codzienność, ale wracamy umocnieni, przemienieni, gotowi pójść za Jezusem i Twoją Maryjo drogą: postawienia na Boga i wiernego realizowania Jego woli.

Bogarodzico, Królowo Polski, doświadczywszy radości Twojej obecności, modlitwą obejmujemy Ojca św. i Kościół Powszechny oraz wszystkich Rodaków. Zawieramy Tobie całą archidiecezję gnieźnieńską: ks. Prymasa, arcybiskupów seniorów, kapłanów, kleryków, osoby życia konsekrowanego, wiernych świeckich, zawieramy Tobie nas samych i wszystkich, którzy w tej godzinie gromadzą się przed Twoim obliczem.

Prosimy o pokój w Ukrainie i na całym świecie.

Królowo nasza, Tarczo obronna – módl się za nami.